



EUGENIUSZ KUROPATWA

Błotnowola, dnia 8 marca 1947 r.

Dnia 8 marca 1947 r. o godz. 12.30 na Posterunku MO gm. Pawłów, pow. Stopnica, ja, posterunkowy Eugeniusz Benica przesłuchałem na okoliczność pomordowanych przez Niemców [świadka], którego uprzedziłem o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, zeznał [on], co następuje:

Imię i nazwisko	Eugeniusz Kuropatwa
Imiona rodziców	Józef i Maria ze Stojków
Data urodzenia	28 maja 1922 r.
Wyznanie	rzymskokatolickie
Zajęcie	naczelnik Agencji Poczтовой Błotnowoli
Stan cywilny	kawaler, wolny
Karalność	sądownie niekarany
Miejsce zamieszkania i urodzenia	Błotnowola, gm. Pawłów, pow. Stopnica

Dnia 13 listopada 1943 r. byłem drużb na weselu. Co widziałem, wyjaśniam. Około godz. 17.40 w wieczór bawiliśmy się na weselu u mojego kolegi Boducha Longina [we] wsi Parchocin, gm. Pawłów, pow. Stopnica. Wesele odbywało się w należytym porządku, nie było żadnych zakłóceń.

W tym czasie stał się strzał. W postrzeżeniu zauważyliśmy, że są Niemcy, którzy przyjechali furmankami, gdzie zeskoczyli z wozu i obstąpili dom dookoła. Ktoś z weselnych zauważył Niemców i zaczął uciekać, gdyż byli to Niemcy [z] Nowego Korczyna, pow. Stopnica, zwani „Szulec”. Naraz wkraczają do mieszkania i krzyczą: „Ręce do góry!” Przeprowadzają rewizję

u weselnych za dowodami. Kto nie miał – na bok, gdzie było pastwisko. Obok tam składali na ziemię, musiał leżeć, a kto miał dowód – na podwórzu w błocie, gdzie bito w okropny sposób kolbami, że krew polała, że ubrań nie było znać, z jakiego materiału.

W pierwszym obstawieniu domu został jeden zabity, a drugi postrzelony. Kto nie miał dowodu, zabrali na furmanki, wieźli do Nowego Korczyna. Po drodze dużo zeskoczyło z wozu we wsi Brzostków, gm. Pawłów. Dojechali do sąsiedniej wsi Pawłów, tam zrzucili z wozu, niewinnych zastrzelili czterech w rowie, a resztę wieźli do Nowego Korczyna, szczuli psami, bili. Po niedługim czasie odwieźli do Buska i resztę zastrzelili.

Więcej w tej sprawie nie wiem. Na tyle zeznałem, co widziałem naocznie.

Na tym protokół zakończono przed podpisaniem odczytano.